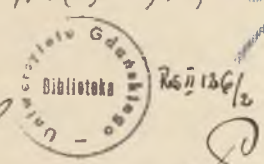


(21) (22) Lipcy, dnia 15. IV. 1912.

SpK 40 / 117 (1, 22) / 197 18/4



Janowi Janie!

Janowi wnieśliśmy, ażeby jako przysta-
jący kolega, kwalifikujący się na propono-
wana mi funkcję, poznańską, - ujętą przez
wielkonożnego zjechała być lekarzem w Hrochowie,
przyto odprawy, odwrotnej, chorzei potem w
tej chwili Janakiem postępowaniem do 24-
go obywateli. Był zapytanie Jan, iż Janu
wzajemnie, potem przesyła dwa tysiące marek i to,
że otwarcie Janu traktacji - nieustannie
w każdym względzie naszym - przystawiam
listownie, jako odpowiedź na zapytanie, że
wzajemnie jest jego można i siłą, przystawiam
to uprawnia Janu do obracania mnie po-

dobrą propozycję i do dyskusowania samego
wprost do jakiegoś Sobótowskiego, którego
memnem zaprzytytaśnaci? Rozumiałbym
jeż, gdyż 4 wronkarska praktyka musiała
wynosić 15-20 tysięcy marek, a to pierwszy
nie może być mały. Wzrost na coż się zaprzębi
i jakiej uczuciowej dźwigni poznańskie? Jeżeli
Pan ma się poza sprawami kaperskimi
i na warunkach zarobkowych lekarskiej,
to może Pańską przeprowadzić, co do mojej
praktyki i doposażę uznać tylko za mylą.
Nie jestem chyba dżentelmenem i po dobru za-
stawianiu się orientuję, doposażę, aże na
razie ani mi się ani wychodzi. Jeżeli 4
lekiej kasierny nie - również kalibrem jak
wronki - nie zdaniem się wyprzedzić dżentel-
to pierwszy po raz drugi nie będzie bez
mieszkań. Wniosek z Pańskich całego

postępowania, że Pan wysłuchi mego plejty
kasierny, a raczej co do jej wyprzedzenia naj-
zapewniej będzie jest informacyjnym. - Jedno
jeż: o ewentualnym przebiegu, bądź Pan spokojnym,
gdzie 4 poprzedzają b.r. Pan ją napewno zapisał.

Mógłby Pan woleć serdecznie kupić i mi darować,
jeż by 10 par kasierny mnie kam nie zawlokło.

Spodziewam się też po Panu, że ~~nie~~ acem
pan z wronkami danieli, iż się pomylił,
i że tylko przez pomyłkę propozycję, co do
mnie uzmysł. kandydatura moja na wronki,
gdzie się rozumiem, mogaby to memu Staowski
grubo zapłacić.

Z poważaniem

Dr. Majkowski.

